

KS. ARKADIUSZ KRUK <sup>a, @</sup>

 0000-0001-8472-5858

<sup>a</sup> Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu; Instytut Teologii Systematycznej, ul. Katedralna 9, 50-328 Wrocław, dolnośląskie, PL

<sup>@</sup> Arkadiusz.Kruk@PWT.Wroc.PL

**„JEZUS WYSZEDŁ NA GÓRĘ I PRZYWOŁAŁ DO SIEBIE TYCH,  
KTÓRYCH SAM CHCIAŁ,  
A ONI PRZYSZLI DO NIEGO” (Mk 3, 13)  
Święta Teresa od Dzieciątka Jezus o kapłaństwie**

**Słowa kluczowe:** Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza, doktor Kościoła, kapłaństwo, duchowość, Eucharystia, modlitwa, wierni.

**Streszczenie:** Niniejszy artykuł jest próbą ukazania, w jaki sposób św. Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza postrzegała kapłaństwo (na podstawie jej pism autobiograficznych a także listów skierowanych do kapłanów). Pierwsza część rozważań ukazuje kapłańskie pragnienia świętej Teresy z Lisieux oraz ukazuje ją jako „Apostołkę Apostołów” – wspierającą kapłanów modlitwą oraz korespondencją. W artykule zostały zarysowane istotne cechy „tożsamości kapłana”, do których należą upodobnienie się do Chrystusa Sługi oraz duch wyrzeczenia. Ukazane zostały także istotne elementy duchowości kapłańskiej, wśród których najważniejsze miejsce zajmuje przeżywanie Eucharystii, jednoczenie się z Chrystusem, czynienie ze swojego życia Mszy Świętej, ofiarowywanie siebie z Jezusem oraz dążenie do tego, aby zostać przemienionym (przeistoczonym) w Jezusa.

„Jezus wyszedł na górę i przywołał do siebie tych, których sam chciał, a oni przyszedli do Niego” (Mk 3, 13). Tymi słowami zaczerpniętymi z Ewan-

---

KS. DR ARKADIUSZ KRUK (1982–). Polski prezbiter (2007) archidiecezji wrocławskiej. Mgr: teologia, 2007 (PWT, Wrocław); dr nauk teologicznych: teologia duchowości, 2014 (KUL, Lublin). Adiunkt Katedry Duchowości Kapłańskiej i Życia Konsekwowanego w Instytucie Teologii Systematycznej (PWT, Wrocław).

gellii według św. Marka, święta Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza rozpoczyna *Dzieje duszy*, zawierające refleksję nad „tajemnicą jej powołania” (Rps A 2r)<sup>1</sup>. Słowa te stały się dla niej inspiracją do refleksji nad „tajemnicą szczególnych uprawnień Jezusa do Jej duszy” (Rps A 2r). Każdy kapłan – za świętą Teresą – słowa te może odnieść do siebie. Jezus powołał „tych, których sam chciał” (Mk 3, 13) – „nie tych, którzy są tego godni” (Rps A 2r)<sup>2</sup>.

W czasie pielgrzymki do Rzymu w 1887 roku święta Teresa „zrozumiała, że trzeba modlić się za kapłanów”<sup>3</sup>. Będąc już w Karmelu, począwszy od czerwca 1896 roku modliła się za „przyszłych dwóch kapłanów, ojca Roullanda i księdza Bellièera”<sup>4</sup>. Za zgodą przełożonej, przeoryszy Matki Marii Gonzagi, prowadziła ze swoimi duchowymi braćmi korespondencję, aby u kresu swego życia kapłanów oraz kandydatów do kapłaństwa określać mianem swoich braci: „jej bracia kapłani i seminarzyści”<sup>5</sup>. Punktem kulminacyjnym jest *Modlitwa o uświęcenie kapłanów*, którą samodzielnie ułożyła.

### 1. Pragnienia Teresy. „Czuję w sobie powołanie KAPŁANA”<sup>6</sup>

Kapłaństwo było wielkim pragnieniem św. Teresy od Dzieciątka Jezus<sup>7</sup>. Święta chciała być kapłanem, chciała także mieć rodzonego brata kapłana<sup>8</sup>. Obaj Jej rodzeni bracia zmarli w dzieciństwie, jednakże to jej pragnienie zrealizowało się w nieco inny sposób, ponieważ na po-

---

<sup>1</sup> Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza, *Dzieje duszy*. Według pierwotnego układu autentycznych tekstów opracowanych i opatrzonych przypisami przez Conrada de Meester OCD, Poznań 2008, Rps A 2r. Idąc za sugestią o. Conrada de Meester OCD, redaktora cytowanego wydania dzieł św. Teresy, pisma autobiograficzne Świętej z Lisieux zostaną opatrzone następującymi skrótami: Rps A na oznaczenie „Rękopisu A [Agnieszka]” – w innych wydaniach jako „Rękopis A”; Rps G na oznaczenie „Rękopisu G [Gonzaga]” – w innych jako „Rękopis C”; Rps M na oznaczenie „Rękopisu M [Maria]” – w innych wydaniach jako „Rękopis B”; por. *Objaśnienia skrótów*, w: tamże, s. 7.

<sup>2</sup> Zob. J 15, 16; Rz 9, 15–16; por. J. Szyra n, *Św. Teresa z Lisieux do kapłanów*, „Teresa z Lisieux” (TzL), 2019, z. 15, s. 33.

<sup>3</sup> K. Kliche, *Kapłani potrzebują świeckich*, TzL, 2019, z. 15, s. 1.

<sup>4</sup> O. Ruffray, *Przyszłam tu, aby ratować dusze, i zwłaszcza, aby modlić się za kapłanów...*, TzL, 2019, z. 15, s. 1.

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> Por. Rps G 3v.

<sup>7</sup> Por. E. Woszczyzna, *Teresa – duchowa siostra kapłanów*, TzL, 2019, z. 15, s. 24.

<sup>8</sup> Por. A. Muszała, *Teologia kapłaństwa według Teresy z Lisieux*, TzL, 2019, z. 15, s. 16; Woszczyzna, *Teresa – duchowa siostra kapłanów*, s. 24.

lecenie przeoryszy otrzymała duchowych „dwóch braci kapłanów”: ojca Roullanda i księdza Bellièera<sup>9</sup>. O swoim wielkim pragnieniu kapłaństwa święta Teresa od Dzieciątka Jezus napisała w *Rękopisie autobiograficznym* zadedykowanym jej siostrze, Marii od Najświętszego Serca. Święta Teresa stwierdza:

„Być twoją oblubienicą o Jezu, być karmelitanką, być przez moje zjednoczenie z tobą matką dusz, to powinno mi wystarczyć... tak nie jest... Niewątpliwie te trzy przywileje są rzeczywiście moim powołaniem: Karmelitanka, Oblubienica i Matka, jednakże czuję w sobie inne powołania, czuję w sobie powołanie WOJOWNIKA, KAPŁANA, APOSTOŁA, DOKTORA, MĘCZENNIKA; wreszcie odczuwam potrzebę, pragnienie pełnienia dla ciebie, Jezu, wszystkich dzieł najbardziej heroicznych... Czuję w mojej duszy odwagę Krzyżowca, Papieskiego Żuawa, chciałabym umrzeć na polu bitwy w obronie Kościoła.

Czuję w sobie powołanie KAPŁANA, z jaką miłością, o Jezu, podnosiłabym ciebie w rękach, gdy na mój głos zstępowałbyś z Nieba!... Z jaką miłością dawałabym cię duszom!... Ale niestety! pragnąc być Kapłanem, równocześnie podziwiam i zazdroszczę pokory św. Franciszkowi z Asyżu i czuję w sobie powołanie, by go naśladować, nie przyjmując wzniosłej godności Kapłaństwa” (Rps M 2v–3r).

## 2. „Apostołka Apostołów”<sup>10</sup>

Święta Teresa z Lisieux nie mogła spełnić swojego pragnienia, aby być kapłanem, „czuła się [jednak] odpowiedzialna za Kapłanów”<sup>11</sup>. Gdy zapytano ją, przy wstąpieniu do Karmelu, po co przyszła, odpowiedziała: „To, po co przyszłam do Karmelu, oświadczyłam u stóp Jezusa-Hostii, podczas egzaminu, który poprzedził moją profesję: «Przyszłam, żeby ratować dusze, a szczególnie, żeby modlić się za kapłanów»” (Rps A 69v.). Jej postawę duchową względem kapłanów określić można mianem „braterstwa duchowego”<sup>12</sup>, zaś Świętą z Lisieux mianem „Apostołki Apostołów”<sup>13</sup>.

Potrzebę modlitwy za kapłanów Teresa zrozumiała już w czasie pielgrzymki do Rzymu w 1887 roku. Nawiązując do tego wydarzenia, święta Teresa od Dzieciątka Jezus w *Rękopisie autobiograficznym* zadedykowanym Matce Agnieszce zauważa:

<sup>9</sup> Muszala, *Teologia kapłaństwa według Teresy z Lisieux*, s. 16.

<sup>10</sup> Rps A 56r; por. K. Lubowicki, *Apostołka Apostołów*, TzL, 2019, z. 15, s. 22.

<sup>11</sup> Lubowicki, *Apostołka Apostołów*, s. 22.

<sup>12</sup> M. Marcinek, *Misjonarze Miłości*, TzL, 2019, z. 15, s. 14.

<sup>13</sup> Rps A 56r; por. Lubowicki, *Apostołka Apostołów*, s. 22.

„Drugie doświadczenie, jakie zdobyłam, dotyczy księży. Ponieważ nigdy nie byłam w zażyłości z nimi, nie mogłam zrozumieć głównego celu reformy Karmelu. Modlić się za grzeszników zachwycało mnie, ale modlić się za dusze kapłanów, które uważałam za czystsze od kryształu, wydawało mi się zdumiewające!...

Ach! Zrozumiałam moje powołanie we Włoszech, to nie była zbyt daleka podróż, żeby zdobyć tak użyteczną wiedzę...

Przez cały miesiąc żyłam w towarzystwie wielu świętych kapłanów i wiedziałam, że jeśli ich wzniosła godność wynosi ich ponad aniołów, to z tego powodu nie są w mniejszym stopniu ludźmi kruchymi i słabymi... Jeśli święci kapłani, których Jezus nazywa w swojej Ewangelii: «Solą ziemi», pokazują swoim zachowaniem, jak bezgranicznie potrzebują modlitw, co trzeba powiedzieć o tych, którzy są letni? Czyż Jezus nie powiedział także: «Jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić?».

O moja Matko! jakże piękne jest powołanie, które ma na celu zachować sól przeznaczoną dla dusz! To jest powołanie Karmelu, ponieważ jedynym celem naszych modlitw i naszych ofiar jest bycie apostołką apostołów, modlącą się za nich, podczas gdy oni ewangelizują dusze swoim słowem, a przede wszystkim swoim przykładem” (Rps A 56r).

### 3. Tożsamość kapłana

Próbując udzielić odpowiedzi na pytanie: „Kim jest kapłan?”, można powiedzieć, iż jest to ktoś, „kto składa ofiarę – Bogu”<sup>14</sup>. Tożsamość kapłana – jak zauważa Teresa<sup>15</sup> – wynika z jedynego oraz wiecznego kapłaństwa Jezusa Chrystusa (zob. Hbr 7). Mówiąc o Chrystusowym kapłaństwie Autor Listu do Hebrajczyków stwierdza:

„O tyle też Jezus stał się poręczycielem lepszego przymierza. I gdy tamtych wielu było kapłanami, gdyż śmierć nie zezwalała im trwać przy życiu, Ten właśnie, ponieważ trwa na wieki, ma kapłaństwo nieprzemijające. Przeto i zbawiać na wieki może całkowicie tych, którzy przez Niego zbliżają się do Boga, bo zawsze żyje, aby się wstawiać za nimi. Takiego bowiem potrzeba nam było arcykapłana: świętego, niewinnego, nieskalanego, oddzielonego od grzeszników, wywyższonego ponad niebiosa, takiego, który nie jest obwiązany, jak inni arcykapłani, do składania codziennej ofiary najpierw za swoje grzechy, a potem za grzechy ludu. To bowiem uczynił raz na zawsze, ofiarując samego siebie. Prawo bowiem ustanawiało arcykapłanami ludzi obciążonych słabością, słowo zaś przysięgi, złożonej po nadaniu Prawa, [ustanawia] Syna doskonałego na wieki” (Hbr 7, 22–27).

---

<sup>14</sup> Muszala, *Teologia kapłaństwa według Teresy z Lisieux*, s. 16.

<sup>15</sup> Zob. LT 201, w: Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza, *Listy*, Kraków 2006, s. 383–390.

W związku z powyższym udzielając odpowiedzi na pytanie: „Kim jest kapłan?”<sup>16</sup>, należy zauważyć, iż Tym, Który złożył ofiarę Bogu jest sam Chrystus. „On złożył Ojcu najdoskonalszą ofiarę, «ofiarowując samego siebie» (Hbr 7, 27)”. Chrystus złożył ofiarę – „dając swoje ciało i duszę. Dając swego ducha [...]. Dając wszystko, co ma i kim jest”<sup>17</sup>. Jak zauważa święta Teresa w jednym ze swoich listów, „Taki też ma być kapłan Jezusa Chrystusa”<sup>18</sup>. Kapłan zdaniem Świętej Karmelu „ma w ogóle nie myśleć o sobie”. Powinien on „oddać swoją wolę, plany, całkowicie zapomnieć o sobie”. Jego rolą jest „złożyć ofiarę z siebie” oraz „z każdej chwili swojego życia, z każdego uderzenia swojego serca”<sup>19</sup>. Jak zauważa św. Teresa, kapłan wypełnia swoją misję „oddając Jezusowi miłość za miłość, życie za życie, oddając Mu także krew za krew”<sup>20</sup>.

W tym samym Liście – skierowanym do o. Adolfa Roullanda – święta Teresa od Dzieciątka Jezus zauważa, iż „podstawowym zadaniem kapłana jest upodobnić się do Chrystusa pod każdym względem”<sup>21</sup>. Doktor Karmelu stwierdza: „Jedynym naszym pragnieniem jest upodobnić się do naszego uwielbionego Mistrza, którego świat nie chciał uznać, bo «ogłocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi» (Flp 2, 7)”<sup>22</sup>. Z powyższego stwierdzenia wynika, iż tożsamość kapłana zakłada „nie tylko naśladowanie Chrystusa, ale naśladowanie Chrystusa-Sługi”<sup>23</sup>. Odnosząc się do tej rzeczywistości<sup>24</sup>, święty Paweł Apostoł w Liście do Filipian stwierdza:

„To dążenie niech was ożywia; ono też było w Chrystusie Jezusie.  
On, istniejąc w postaci Bożej,  
nie skorzystał ze sposobności,  
aby na równi być z Bogiem,  
lecz ogołocił samego siebie,  
przyjąwszy postać sługi,

---

<sup>16</sup> Zob. W. Słomka, *Kapłaństwo*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin – Kraków 2002, s. 394–398.

<sup>17</sup> Muszała, *Teologia kapłaństwa według Teresy z Lisieux*, s. 16.

<sup>18</sup> LT 201, w: Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza, *Listy*, s. 383–390; por. Muszała, *Teologia kapłaństwa według Teresy*, s. 16–17.

<sup>19</sup> Tamże, s. 16.

<sup>20</sup> LT 201; por. Muszała, *Teologia kapłaństwa według Teresy z Lisieux*, s. 16.

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> LT 201; por. Muszała, *Teologia kapłaństwa według Teresy z Lisieux*, s. 16.

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> Zob. W. Słomka, *Kapłaństwo*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin – Kraków 2002, s. 394–396.

stawszy się podobnym do ludzi.  
A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka,  
uniżył samego siebie,  
stawszy się posłusznym aż do śmierci –  
i to śmierci krzyżowej.  
Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył  
i darował Mu imię  
ponad wszelkie imię,  
aby na imię Jezusa  
zgięło się każde kolano  
istot niebieskich i ziemskich i podziemnych.  
I aby wszelki język wyznał,  
że Jezus Chrystus jest PANEM –  
ku chwale Boga Ojca” (2, 5–11).

Jak zauważa jeden z komentatorów myśli świętej Teresy od Dzieciątka Jezus – ks. Andrzej Muszala – „sługą zaś jest ten, kto wykonuje najbardziej podstawowe czynności, takie jak: umycie komuś nóg, otwarcie przybyszowi drzwi, odwiedzenie więźnia, chorego”. Być sługą, to być kimś, kto zawsze jest na ostatnim miejscu, niedoceniony”. Sługa w ewangelicznym rozumieniu to ktoś, kto „nie uzurpuje sobie żadnych przywilejów, zaszczytów czy urzędów. Jak Jezus, który «nie przyszedł, aby Mu służono lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu»” (Mt 20, 28)<sup>25</sup>.

Wyjaśniając „naturę kapłaństwa służebnego”, święty Jan Paweł II w posynodalnej adhortacji *Pastores dabo vobis* stwierdza, że celem „formacji do kapłaństwa”<sup>26</sup> jest prowadzenie do tego, aby „kandydaci poznali Jezusa i poszli za Nim, przygotowując się do przyjęcia i przeżywania sakramentu [...] upodabniającego ich do Chrystusa Głowy i Pasterza, Sługi i Oblubieńca Kościoła”<sup>27</sup>. Ksiądz Walerian Słomka, odnosząc się do powyższego stwierdzenia zauważa, iż „tożsamość tego kapłaństwa najlepiej może być odczytana w Tajemnicy Chrystusa Najwyższego i Jedyne Kapłana Nowego Przymierza i Jego Kościoła w wymiarze Tajemnicy, Komunii i Misji”. Następnie ten sam autor dodaje: „kapłan jest uobecnieniem Chrystusa Arcykapłana, Głowy, Pasterza i Oblubieńca Kościoła. Na tej podstawie jest uzdolniony do działania *in persona Christi Capitis et Pastoris Ecclesiae*. To właśnie sprawia, że jest on nie

---

<sup>25</sup> Muszala, *Teologia kapłaństwa według Teresy z Lisieux*, s. 16.

<sup>26</sup> Słomka, *Kapłaństwo*, s. 394.

<sup>27</sup> PDV, n. 3; por. Słomka, *Kapłaństwo*, s. 394.

tylko z Kościoła i w Kościele, ale także dla Kościoła. W tym też sensie kapłan służebny stanowi czynnik konstytutywny Kościoła i jest niezbędny dla istnienia a także spełniania się kapłaństwa wspólnego wszystkich ochrzczonych i bierzmowanych, ale niemających święceń kapłańskich na mocy sakramentu [...]»<sup>28</sup>.

Święta Teresa od Dzieciątka Jezus zauważa, iż kapłaństwo jest służebne, ale jest z nim związane również wyrzeczenie<sup>29</sup>. W Liście skierowanym do ojca Adolfa Roullanda, misjonarza mającego udać się do Chin napisała następujące słowa:

„Wkładając obrazek, natrafiłam przypadkowo na werset następujący: «Każdy, kto dla mego imienia opuści... wszystko, stokroć tyle otrzyma i życie wieczne posiędzie na własność» (Mt 19, 29). Słowa Jezusa sprawdziły się już, skoro Brat pisze: «Wyjeżdżam szczęśliwy».

Rozumiem, że ta radość musi być wyłącznie duchowa; nie sposób opuścić ojca, matkę, ojczyznę, nie odczuwając bólu rozłąki... O mój Bracie! cierpię wraz z Tobą, z Tobą składam Jezusowi tę wielką ofiarę i błagam Go, by obdarzał obfitymi pociechami drogich Twoich Rodziców, zanim niebiańskie zjednoczenie rozraduje ich widokiem Twojej chwały, osuszając na zawsze ich łzy i napełniając weselem w błogosławionej wieczności»<sup>30</sup>.

Komentując słowa listu Świętej Teresy do ojca Adolfa Roullanda, ks. Andrzej Muszala zauważa, iż kapłan „wyrzeka się wszelkiej wygody i stabilnego życia. Ma być jak plastelina w rękach Boskiego Artysty»<sup>31</sup>. Z tej dyspozycyjności wynika istotny element duchowości kapłańskiej polegający na stawianiu się „darem z siebie”. Święty Jan Paweł II w posynodalnej adhortacji *Pastores dabo vobis* ujmuje tę rzeczywistość w następujących słowach: „Wewnętrzna zasada, cnotą ożywiająca i kierująca życiem duchowym kapłana, który wzoruje się na Chrystusie Głowie i Pasterzu, jest miłość pasterska”. Jest ona „przede wszystkim darem z siebie dla Kościoła, na obraz daru Chrystusa i we współdziałaniu w nim [...]. Dar z siebie, źródło i synteza miłości pasterskiej, jest przeznaczony dla Kościoła”. Następnie Jan Paweł II podkreśla, iż „tak postąpił Chrystus, który «umiłował Kościół i wydał za niego siebie» (Ef 5, 25)»<sup>32</sup>.

<sup>28</sup> Tamże, s. 394–395.

<sup>29</sup> Por. Muszala, *Teologia kapłaństwa według Teresy z Lisieux*, s. 16.

<sup>30</sup> LT 193, w: Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza, *Listy*, s. 368–371; por. Muszala, *Teologia kapłaństwa według Teresy z Lisieux*, s. 17.

<sup>31</sup> Tamże, s. 16.

<sup>32</sup> Słomka, *Kapłaństwo*, s. 397–398.

Jak zauważa święta Teresa – owo kapłańskie wyrzeczenie, ma „swój głęboki sens”. Jego celem jest „zbawienie dusz”<sup>33</sup>. Kapłan „na wzór Chrystusa Arcykapłana”, powinien być „cały dla chwały Boga i zbawienia ludzi i świata”<sup>34</sup>. Święta Teresa pisząc do ojca Adolfa Roullanda na temat kapłańskiego wyrzeczenia, używa określenia „zapomnieć o sobie”. W *Liście* skierowanym do niego nawiązuje również do „kapłańskich” pragnień, które wypełniały także Jej serce: „Chciałabym ocalać dusze i dla nich zapomnieć o sobie”. Następnie dodaje: „Chciałabym ocalać je nawet po śmierci i byłabym szczęśliwa, gdyby wówczas (zamiast odmawiać tę małą modlitwę, która i tak spełni się w wieczności), prosił: Boże mój, pozwól mojej siostrze dalej działać i sprawiać, aby Cię kochano”<sup>35</sup>. Składać siebie samego w ofierze – oto istota kapłaństwa<sup>36</sup>. W *Modlitwie Arcykapłańskiej* Chrystus woła do Ojca następującymi słowami: „Za nich Ja poświęcam w ofierze samego siebie” (J 17, 19). Takie dążenia są w Chrystusie, „te słowa winien za Nim powtarzać kapłan, każdego dnia”<sup>37</sup>.

#### 4. Duchowość „kapłańska” świętej Teresy<sup>38</sup>. Teresa i Eucharystia

Dla każdego kapłana – „źródłem życia wewnętrznego jest codzienna Eucharystia”. Jak zauważa jeden z komentatorów myśli św. Teresy od Dzieciątka Jezus – „Eucharystia przyczynia się do wzrostu duchowego szafarza, jeśli żyje on w duchu wyrzeczenia i ofiarowania samego siebie”. Jeżeli tak nie jest, Eucharystia wówczas „stanowi głęboki dysonans ze sprawowanym misterium, co bardzo szybko wyczuwają wierni”<sup>39</sup>.

Święta Teresa z Lisieux bardzo głęboko przeżywała każdą Eucharystię. Dla niej „Eucharystia oznaczała najgłębsze zjednoczenie z Jezusem”, zgodnie ze słowami Chrystusa wypowiedzianymi w tzw. *Mowie Eucharystycznej*: „Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim (J 6, 56)”<sup>40</sup>. W czasie Eucharystii kapłan jest tym, który „daje innym Chrystusa”, a zarazem „sam przyjmuje Go do serca, jednocząc się z Nim”<sup>41</sup>.

---

<sup>33</sup> Muszala, *Teologia kapłaństwa według Teresy z Lisieux*, s. 17.

<sup>34</sup> Słomka, *Kapłaństwo*, s. 397; zob. PDV, n. 12.

<sup>35</sup> LT 221; cytuję za: Muszala, *Teologia kapłaństwa według Teresy z Lisieux*, s. 17.

<sup>36</sup> Zob. Słomka, *Kapłaństwo*, s. 398.

<sup>37</sup> Muszala, *Teologia kapłaństwa według Teresy z Lisieux*, s. 17.

<sup>38</sup> Por. tamże.

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> Tamże.

Sprawując Eucharystię kapłan „antycypuje ucztę w królestwie niebieskim, która jest pełnią zjednoczenia duszy z Bogiem, duchowym poślubieniem jej przez Jezusa”<sup>42</sup>. W liście skierowanym do alumna Maurycyego Bellièera święta Teresa zauważa: „Czyż dusza Księdza nie jest naręczoną Boskiego Baranka? Czy wkrótce już, w błogosławiony dzień Jego święceń na subdiakona, nie stanie się Jego oblubienicą?”<sup>43</sup>.

Święta Teresa od Dzieciątka Jezus doskonale wiedziała, „co oznacza Eucharystia”. Pragnieniem Świętej było „uczynić ze swego życia jedną wielką Mszę Świętą, w której kapłan ofiaruje siebie wraz z Chrystusem, a następnie zostaje przemieniony (niejako przeistoczony w Niego) i rozdaje się niczym Chleb eucharystyczny. Bierzcie, jedzcie... Bierzcie, pijcie... – mówi milcząco stylem swojego życia do tych, którym służy”<sup>44</sup>.

Owo pragnienie, aby „uczynić ze swego życia jedną wielką Mszę Świętą”<sup>45</sup>, przepełniało świętą Teresę nieustannie. Święte pragnienia z większą intensywnością wypełniały ją zwłaszcza wtedy, gdy jako zakrystianka w Karmelu, przygotowywała paramenty liturgiczne niezbędne do odprawienia Mszy Świętej. Jak sama wspomina, „lubiała przeglądać się w kielichu”, wiedząc, że chwilę wcześniej w kielichu tym spoczywała krew Jezusa<sup>46</sup>. Zazdrośnie spoglądała także na klucz od tabernakulum, lampkę wieczną oraz ołtarz, zazdroszcząc im bliskości Jezusa obecnego w Najświętszym Sakramencie. Reminiscencją tych chwil jest wiersz świętej Teresy od Dzieciątka Jezus zatytułowany *Moje pragnienia przy tabernakulum*, w którym tak opisała swoje pragnienia:

„Święty ołtarza kamieniu, ach tobie,  
Jakże zazdroszczę, wszak tutaj spoczywa  
Ta Hostia święta, co Boga ukrywa,  
Jak niegdyś Dziecię, w betlejemskim żłobie.  
Usłysz, o Jezu, ciche me wołanie,  
Przyjdź do mej duszy, ona nie kamieniem,  
Lecz Twojej miłości nieśmiertelnym tchnieniem,  
Czy Ci nie miłsze będzie w niej mieszkanie?”<sup>47</sup>.

---

<sup>42</sup> Tamże.

<sup>43</sup> LT 220, w: Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza, *Listy*, s. 413–414; por. Muszala, *Teologia kapłaństwa według Teresy*, s. 17.

<sup>44</sup> Tamże.

<sup>45</sup> Tamże.

<sup>46</sup> Por. tamże.

<sup>47</sup> Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza, *Moje pragnienia przy tabernakulum*, w: tamże, *Pisma mniejsze*, Kraków 2004, s. 37.

Święta Teresa zazdroszcząc ołtarzowi, na którym spoczywa „Hostia święta”, miała świadomość, że jej dusza milszym będzie dla Boga mieszkaniem<sup>48</sup>. Kontynuując modlitewną poezję woła:

„Jak w swym powiciu betlejemskie Dziecię,  
Na korporale Hostia leży święta,  
Jak nie zazdrościć, kiedy się pamięta,  
Że to sam Jezus, skarb najdroższy w świecie”<sup>49</sup>.

Jezus jest dla Teresy najdroższym skarbem, w związku z tym Jej pragnieniem jest – tak jak korporał – przyjąć „w siebie Hostię białą”, dlatego woła:

„O zmień me serce, Matko ma, Maryjo,  
Aby się czystym korporalem stało,  
I mogło przyjąć w siebie Hostię białą,  
Której postaci Boga mego kryją”<sup>50</sup>.

Święta Teresa swoje „kapłańskie” pragnienia kieruje nie tylko w stronę ołtarza oraz korporалу, ale także w kierunku pateny. Ma jednak świadomość, że jest bardziej „od niej szczęśliwa”, ponieważ dla Niej, i dla każdego człowieka „Bóg-Człowiek przyszedł na ziemię”, i już teraz – na ziemi – w Jej sercu „słodką przyjmuje gościnę”<sup>51</sup>. W cytowanym wierszu dzieli się następującym wyznaniem:

„Czyż mam zazdrościć tej świętej patenie,  
Na której Boski Sakrament spoczywa?  
Wszak więcej od niej ja jestem szczęśliwa,  
Bo dla mnie przyszedł Bóg-Człowiek na ziemię.  
Nie czeka śmierci, by dopiero w niebie  
Złączyć mnie z Sobą, już na łez dolinie  
Słodką w mej duszy przyjmuje gościnę,  
Żywą monstrancją czyni mnie dla siebie”<sup>52</sup>.

Święta Teresa mając świadomość bycia „żywą monstrancją”, porównuje swoją duszę, do kielicha, używanego w czasie Eucharystii, który mieści w sobie „boskiej Krwi strumienie”<sup>53</sup>. Zauważa:

---

<sup>48</sup> Tamże.

<sup>49</sup> Tamże.

<sup>50</sup> Tamże.

<sup>51</sup> Tamże.

<sup>52</sup> Tamże.

<sup>53</sup> Tamże.

„Czy się z tobą, kielichu, zamienię,  
W którym Krwi boskiej co dzień płyną zdroje?  
Wszak przy Mszy świętej w biedne serce moje,  
Tak samo płyną boskiej Krwi strumienie.  
Ten ołtarz święty to druga Golgota,  
Na której co dzień Krew płynie Jezusa,  
Milsza Mu przecież, milsza moja dusza,  
Niżli naczynia ze srebra i złota”<sup>54</sup>.

Wyrażając pewność, że jej dusza jest milsza Bogu niż „naczynia ze srebra i złota”<sup>55</sup>, święta Teresa przystępuje do wyznania, które jest kwintesencją Jej kapłańskiej duchowości, a zarazem antycypacją nauczania Soboru Watykańskiego II o kapłaństwie powszechnym wszystkich chrześcijan<sup>56</sup>. Przekonanie to wyrazić można w stwierdzeniu: „iść do końca drogą krzyża, oddając swoje życie za Mistrza i za zbawienie świata. Uczynić ze swojego życia jedną wielką Mszę Świętą, w której kapłan ofiaruje siebie wraz z Chrystusem, a następnie zostaje przemieniony (niejako przeistoczony w Niego) i rozdaje się niczym Chleb eucharystyczny”<sup>57</sup>.

Wchodząc na szczyty „kapłańskiej” duchowości święta Teresa pisze:

„Tyś Szczepem winnym, Jezu, Tyś nam o tym  
Sam niegdyś mówił, z tego pnia swe życie  
Mała latorośl czerpie tak obficie,  
By Cię obdarzyć winnym gronem złotym.  
Niechaj się zmiążdżą, niechaj się rozpląną  
Te gronka, które wabią dziś swą krasą,  
Pod ciężką próby i cierpienia prasą,  
Niech się dla Ciebie w czyste zmieniają wino”<sup>58</sup>.

Święta Teresa pragnie stawać się winem, „pragnie uczynić ze swego życia Mszę Świętą”, chce zostać przemieniona, przeistoczona w Jezusa<sup>59</sup>. Pragnie również stać się chlebem. Święta chce, aby „wszystko w niej umierało dla Jezusa”<sup>60</sup>, chce całkowicie rozdać siebie „niczym Chleb eu-

---

<sup>54</sup> Tamże, s. 37–38.

<sup>55</sup> Tamże, s. 38.

<sup>56</sup> Zob. KK, rozdziały 10–11; KKK, n. 1591.

<sup>57</sup> Muszała, *Teologia kapłaństwa według Teresy*, s. 17.

<sup>58</sup> Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza, *Moje pragnienia przy tabernakulum*, s. 38.

<sup>59</sup> Muszała, *Teologia kapłaństwa według Teresy*, s. 17.

<sup>60</sup> Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza, *Moje pragnienia przy tabernakulum*, s. 38.

charystyczny<sup>61</sup> – a to paradoksalnie stanie się dla Niej „źródłem życia”<sup>62</sup>, dlatego kontynuując swoje rozważania, pisze:

„Tak jak ziarno pszeniczne się ściera  
Między dwa młyńskie wtłoczone kamienie,  
Tak niech mnie zetrze i ból, i cierpienie.  
Niech wszystko we mnie dla Ciebie umiera.  
Lecz mych nadziei myśl ta nie pogrzebie,  
Ona się dla mnie źródłem życia stanie,  
Ty przyjdiesz wtedy, Ty przyjdiesz, o Panie,  
Ty mnie przemienisz, a przemienisz w Siebie!”<sup>63</sup>.

Oddać wszystko Jezusowi, „uczynić ze swego życia Mszę Świętą”, oraz pozwolić Jezusowi, aby przemienił – „przeistoczył” – człowieka w Siebie, aby mógł „rozdawać siebie niczym Chleb eucharystyczny” – oto kwintesencja kapłańskiej duchowości św. Teresy od Dzieciątka Jezus<sup>64</sup>.

\* \* \*

Kapłaństwo było wielkim pragnieniem św. Teresy. Nie było Jej dane przyjąć sakramentu święceń, jednakże „intuicja podpowiadała jej, że choć nie może otrzymać sakramentalnych święceń prezbiteratu”, to jednak „na mocy chrztu” może ona, jak każdy ochrzczony, „duchowny czy świecki, kobieta czy mężczyzna”, „uczestniczyć w powszechnym kapłaństwie wiernych”, i tym samym każdy „najmniejszy czyn” przemienić „w czyn kapłański”. Prawdę tę orzekli ojcowie *Vaticanum II* zaledwie „kilkadziesiąt lat po śmierci Teresy”<sup>65</sup>. W Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*, ojcowie Soboru zauważają, że dzięki sakramentowi chrztu, wszyscy wierzący stanowią lud kapłański, i mają udział w kapłaństwie Chrystusa<sup>66</sup>, które Katechizm Kościoła katolickiego nazywa „wspólnym kapłaństwem wiernych” (KKK, n. 1591). Powyższe nauczanie Kościoła wypływa z Pierwszego Listu św. Piotra: „Wy zaś jesteście wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, świętym narodem, ludem [Bogu] na własność przeznaczonym” (1P 2, 9)<sup>67</sup>.

---

<sup>61</sup> Muszala, *Teologia kapłaństwa według Teresy*, s. 17.

<sup>62</sup> Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza, *Moje pragnienia przy tabernakulum*, s. 38.

<sup>63</sup> Tamże.

<sup>64</sup> Muszala, *Teologia kapłaństwa według Teresy*, s. 17.

<sup>65</sup> Tamże, s. 18.

<sup>66</sup> KK, rozdz. 10–11.

<sup>67</sup> Por. Muszala, *Teologia kapłaństwa według Teresy*, s. 18.

**“AND HE WENT UP INTO THE HILLS, AND CALLED TO HIM THOSE WHOM HE DESIRED; AND THEY CAME TO HIM” (Mk 3:13)**

**St. Therese of the Child Jesus on the priesthood**

**Keywords:** Doctor of the Church, priestly spirituality, Eucharist, priesthood, prayer for priests, St. Therese of the Child Jesus and the Holy Face, common priesthood of the faithful.

**Abstract:** This article is an attempt to show how St. Therese of the Child Jesus and the Holy Face perceived the priesthood (based on her autobiographical writings and letters addressed to priests). The first part of the article presents the priestly desires of St. Therese of Lisieux, and shows her as the “Apostle of the Apostles” – supporting the priests with prayer and correspondence. The article outlines the essential features of the “identity of the priest”, which include conforming to Christ the Servant and the spirit of renunciation. The article also shows the essential elements of priestly spirituality, among which the most important place is occupied by living the Eucharist, uniting with Christ, making one’s life a Mass, offering oneself with Jesus and striving to be transformed (transubstantiated) into Jesus.

**BIBLIOGRAFIA**

- Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza  
*Dzieje duszy. Według pierwotnego układu autentycznych tekstów opracowanych i opatrzonych przypisami przez Conrada de Meester OCD*, Poznań 2008.  
*Listy*, Kraków 2006.  
*Pisma mniejsze*, Kraków 2004.
- Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, Rzym 1964.  
Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostołska *Pastores dabo vobis*, Rzym 1992.  
*Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 2002.
- Kliche K., *Kapłani potrzebują świeckich*, „Teresa z Lisieux”, 2019, z. 15, s. 1.  
Lubowicki K., *Apostołka Apostołów*, „Teresa z Lisieux”, 2019, z. 15, s. 22–23.  
Marcinek M., *Misjonarze Miłości*, „Teresa z Lisieux”, 2019, z. 15, s. 14–16.  
Muszala A., *Teologia kapłaństwa według Teresy z Lisieux*, „Teresa z Lisieux”, 2019, z. 15, s. 16–19.  
Ruffray O., *Przyszłam tu, aby ratować dusze, i zwłaszcza, aby modlić się za kapłanów...*, „Teresa z Lisieux”, 2019, z. 15, s. 1.  
Słomka W., *Kapłaństwo*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin – Kraków 2002, s. 394–398.  
Szyran J., *Św. Teresa z Lisieux do kapłanów*, „Teresa z Lisieux”, 2019, z. 15, s. 32–34.  
Woszczyzna E., *Teresa – duchowa siostra kapłanów*, „Teresa z Lisieux”, 2019, z. 15, s. 24–25.